

Sygn. akt X Ga 26/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, X Wydział Gospodarczy

w składzie

Przewodniczący *Sędzia SO Lesław Zieliński*

Sędzia SO Iwona Wańczura (spr.)

Sędzia SO Małgorzata Korfanty

Protokolant *Grzegorz Kaczmarczyk*

po rozpoznaniu w dniu **28 marca 2014 roku** w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa: **K. R.**

przeciwko: (...) **S.A. w S.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwaną

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 7 maja 2013r.

sygn. akt I C 820/11

1. oddała apelację;
2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 600,00 (sześćset 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu odwoławczym.

SSO Iwona Wańczura SSO Lesław Zieliński SSO Małgorzata Korfanty

Sygn. akt X Ga 26/14

UZASADNIENIE

Powód K. R. wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w S. kwoty 41.092,14 zł tytułem odszkodowania z ubezpieczenia Autocasco zgodnie z zawartą polisą wraz z ustawowymi odsetkami oraz kosztami procesu, za szkodę spowodowaną przez powoda w pojeździe powoda marki M. (...) nr rejestracyjny (...).

W odpowiedzi na pozew pozwana wskazała, że przytoczone przez powoda okoliczności zdarzenia w istotny sposób różnią się od okoliczności wskazanych przez powoda w informacji skierowanej do rzeczownika ubezpieczonych, albowiem w informacji jest mowa jedynie o zderzeniu

z pływem i o uszkodzeniu samochodu w związku z tym uderzeniem. Brak jest natomiast informacji o utracie przytomności czy o przejechaniu przez gruzowisko powstałe po uderzeniu w mur. Te rozbieżności, zdaniem pozwanej, uzasadniały odmowę wypłaty odszkodowania, z uwagi na inne okoliczności zdarzenia niż opisane przez powoda podczas zgłoszenia szkody, zgodnie z § 9 ust. 2 pkt 4 OWU. Pozwana wskazała, że bezpośrednio po zdarzeniu powód jeździł przedmiotowym pojazdem, co mogło przyczynić się do powstania szkody, a zatem nie wykonał ciążącego na nim obowiązku wynikającego z § 41 ust. 1 OWU, zgodnie z którym w razie zajścia wypadku ubezpieczony obowiązany jest użyć dostępnych mu środków w celu ratowania przedmiotu ubezpieczenia oraz zapobieżeniu szkodzie lub zmniejszeniu jej rozmiarów.

W toku postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska.

Powód dodał nadto, że po zdarzeniu dokonał oceny stanu pojazdu i jego zdolności do dalszej jazdy i z uwagi na brak uszkodzeń, które wykluczałyby możliwość dalszej jazdy uznał, że pojazd jest zdolny do jazdy celem przemieszczenia się do miejsca zamieszkania, a zarazem w pobliżu lokalnej stacji (...) M. celem odstawienia pojazdu do oględzin - tym samym nie naruszył § 41 ust. 1 OWU.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej zasądził od pozwanej na rzecz powoda dochodzone pozwem należności.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 4 września 2008 r. powód, jako właściciel samochodu marki M. (...) nr rej. (...) zawarł w (...) Spółce Akcyjnej umowę ubezpieczenia w pełnym zakresie OC/AC/ (...), co zostało potwierdzone polisą. W umowie tej określono sumę ubezpieczenia w ryzykach autocasco na 149.800 zł brutto.

W wiążących strony Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia (...) Mechanicznych od U., Zniszczenia lub Uszkodzenia (Autocasco), obowiązujących od dnia 10 sierpnia 2007 r., nie zdefiniowano pojęcia „poważna szkoda”. Zgodnie z § 42 ust. 3 Ogólnych Warunków AUTOCASCO, w każdym wypadku powodującym poważną szkodę w ubezpieczonym mieniu

do obowiązków ubezpieczonego należy m.in. niezwłocznie, nie później niż

w ciągu 24 godzin powiadomienie miejscowej jednostki Policji. Natomiast zgodnie z § 41 ust. 1 OWU, w razie zajścia wypadku Ubezpieczony obowiązany jest użyć dostępnych mu środków w celu ratowania przedmiotu ubezpieczenia oraz zapobieżeniu szkodzie lub zmniejszeniu jej rozmiarów. W dniu 25 kwietnia 2009 r. na prywatnej posesji w S., kierujący swoim samochodem powód nagle zasłabł i w sposób niekontrolowany zamiast rozpocząć cofanie spowodował, że pojazd ruszył do przodu, uderzył w murowane ogrodzenie, przewrócił je i przejechał po jego szczątkach, zatrzymując się po pewnym czasie. Po telefonicznym zgłoszeniu w dniu 26 kwietnia 2009 r. szkody

u pozwanej, rzeczoznawca przeprowadził oględziny samochodu przekazanego do naprawy w (...) Sp. z o.o. w Z.. Pozwany zarejestrował szkodę w swoim systemie. Wykonawcy naprawy opracowali w systemie (...) kalkulację, a następnie wystawili fakturę VAT, określając w niej ogólny koszt naprawy samochodu, przy zaliczeniu jednostkowych stawek robocizny w wysokości 130 zł/rbg i zastosowaniu wszystkich oryginalnych części producenta pojazdu, na kwotę 41.092,14 zł -

co bez uwag zostało następnie zweryfikowane i zaakceptowane przez rzeczoznawców ubezpieczyciela. W wyniku zdarzenia pojazd powoda uległ uszkodzeniu uzasadniającemu podjęcie stosownych czynności naprawczych, za które wystawiono fakturę VAT na łączną kwotę 41.092,14 zł.

Sąd Rejonowy ustalił, iż szkoda jaką powód spowodował nie była szkodą poważną w rozumieniu § 42 i 43 Ogólnych Warunków AUTOCASCO, dlatego powód nie miał obowiązku powiadomiania Policji o przedmiotowym zdarzeniu i wystąpieniu poważnej szkody w pojeździe. Oszacowana wartość pojazdu powoda na dzień szkody wynosiła 119.200 zł. Koszty naprawy pojazdu stanowiły około 34,5 % wskazanej wyżej wartości pojazdu, przy czym okres wyłączenia samochodu z eksploatacji obejmował czas od dnia 27 kwietnia 2009 r. do dnia 25 maja 2009 r. Pojazd powoda bezpośrednio po szkodzie umożliwił bezpieczny powrót do miejsca zamieszkania powoda. Powyższe nie przyczyniło się do powstania szkody czy zwiększenia jej rozmiaru. Przedmiotowy pojazd, używany był przez powoda w prowadzonej działalności gospodarczej

i znajdował się w ewidencji środków trwałych. W dacie zapłaty należności wynikającej z faktury VAT nr (...) z dnia 25 maja 2009 r. działalność gospodarcza powoda pozostawała zawieszona. Z uwagi na fakt, że likwidacja szkody odbywała się w tzw. trybie serwisowym oryginał faktury VAT za dokonaną naprawę został przesłany przez firmę (...) Sp. z o.o. w Z. bezpośrednio do (...) S.A. i nie został doręczony powodowi. Powód nie będąc uprawnionym do ujęcia wskazanej wyżej faktury w ewidencji VAT, ani w rozliczeniu VAT za II kwartał 2009 roku – nie dokonał pomniejszenia podatku VAT należnego o podatek VAT naliczony z w/w faktury. W dniu 26 lutego 2010 roku powód zbył przedmiotowy pojazd.

W apelacji pozwana zaskarżyła wyrok w części, w jakiej Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo, tj. ponad kwotę 33.682,08 zł, zarzucając rozstrzygnięciu naruszenie art. 361 § 2 k.c. poprzez zasądzenie na rzecz powoda odszkodowania z uwzględnieniem podatku VAT, tj. w kwocie brutto. Pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa ponad zasądzoną kwotę 33.682,08 zł, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Zdaniem pozwanej, jeżeli poszkodowany jest podatnikiem podatku VAT, a więc mógłby odliczyć ten podatek, ustalenie odszkodowania pieniężnego według ceny rzeczy lub usługi nie obejmuje podatku VAT mieszczącego się w tej cenie. Według pozwanej dla możliwości odliczenia podatku VAT istotna jest data otrzymania faktury, nie zaś chwila zapłaty należności z niej wynikającej.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji w całości, jako całkowicie bezzasadnej i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

Zdaniem powoda pozwana miała obowiązek wypłacić mu odszkodowanie z uwzględnieniem podatku VAT w szczególności, iż warsztat dokonujący naprawy przesłał pozwanej oryginał wystawionej faktury. Powód podkreślił, iż zapłata należności wskazanej w fakturze VAT przez warsztat nastąpiła w czasie, gdy działalność powoda była zawieszona, a więc nie miał on możliwości odliczenia podatku VAT. Powód zaznaczył, że nie mógł odliczyć podatku VAT również z uwagi na to, że oryginał faktury VAT znajdował się w posiadaniu pozwanej.

Sąd zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zaskarżony wyrok okazał się słuszny, oparty na prawidłowo poczynionych ustaleniach faktycznych i na zgodnej z zasadami interpretacji obowiązującego prawa, które Sąd Okręgowy w pełni podziela i uznaje za własne.

Rozstrzygnięcie sporu w przedmiotowej sprawie sprowadziło się do ustalenia, czy w poczet odszkodowania należnego poszkodowanemu należało wliczyć kwotę podatku od towaru i usług również dochodzoną przez powoda,

a zawartą w kwocie żądanej w toku procesu.

Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia apelacji uznając, że wyrok Sądu I instancji jest słuszny, choć kwestii doliczania podatku VAT do wysokości odszkodowania Sąd Rejonowy poświęcił niewiele miejsca w swoim uzasadnieniu.

Przyczynę takiego postępowania Sądu I instancji Sąd Okręgowy dostrzegł w tym, że strony postępowania skupiły się na samej istocie, zasadzie wypłaty odszkodowania, a kwestii zapłaty odszkodowania wraz z podatkiem VAT nie uznawały przez długi czas trwania procesu za zagadnienie istotne.

Sąd Okręgowy podzielił pogląd Sądu Rejonowego spotykany również w orzecznictwie sądowym, iż odszkodowanie za szkodę poniesioną przez podatnika podatku VAT na skutek zniszczenia rzeczy, ustalane według ceny rzeczy, nie obejmuje podatku VAT mieszczącego się w tej cenie w zakresie, w jakim poszkodowany może obniżyć należny od niego podatek o kwotę podatku naliczonego przy nabyciu rzeczy (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2007 r., sygn. akt III CZP 14/97; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 22 lutego 2007 r., sygn. akt I ACa 1179/06).

Przesłanką wypłaty odszkodowania bez powiększania go o podatek VAT jest zatem możliwość jego odliczenia.

Zgodnie z przepisem art. 86 ust. 1 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług poszkodowanemu – podatnikowi przysługuje prawo do obniżenia kwoty podatku należnego o kwotę podatku naliczonego.

Poszkodowany powód nie miał jednak możliwości odliczenia podatku VAT należnego i zapłaconego.

Z zebranego materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że oryginał faktury wystawionej przez warsztat (k. 31-32), w którym dokonano naprawy wysłano bezpośrednio pozwanej, mimo oznaczenia w treści faktury nabywcy usługi – powoda. Powód w tym czasie nie miał wglądu do tej faktury, a więc nie miał możliwości uiszczenia zapłaty, a tym bardziej odliczenia podatku VAT.

Sąd Okręgowy wziął również pod uwagę fakt, że w późniejszym czasie, po wystawieniu faktury VAT, tj. 26 lutego 2010 roku powód zbył pojazd, a w czasie kiedy prawdopodobnie płacił fakturę w 2011 r. przypuszczalnie miał zawieszoną działalność gospodarczą. Powód nie wykazał powyższego.

Z zebranego materiału nie wynika, że tak rzeczywiście było. Jak ustalił Sąd I instancji w czasie płatności przedmiotowej faktury powód raz prowadził działalności gospodarczą, a raz zawieszał ją. Pozwana nie zakwestionowała powyższych ustaleń. Należało zatem uznać je za przyznane. Fakt zawieszenia działalności gospodarczej przez powoda uniemożliwił mu odliczenie podatku VAT, który zapłacił (...) Sp. z o.o. w Z. w ramach kwoty brutto za naprawę pojazdu w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą. Brak możliwości odliczenia podatku VAT nakazywał uznać za zasadne przyznanie powodowi należności w pełnej wysokości, uwzględniającej również podatek VAT. Zauważyć też należy, że z faktury z 25.02.2009 r. nie wynika, by wystawiona była na powoda jako przedsiębiorcę, brak w niej bowiem oznaczenia jego przedsiębiorstwa numeru NIP.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy, na podstawie przepisu art. 385 k.p.c., oddalił apelację pozwanej, jako bezzasadną.

Orzeczenie o kosztach postępowania odwoławczego oparto na przepisie art. 98 k.p.c.

Pozwana, która przegrała proces zobowiązana została do zwrotu powodowi jego kosztów.

Na koszty poniesione przez powoda w toku postępowania odwoławczego złożyło się wynagrodzenie adwokackie w kwocie 600 zł.

Wysokość zasądzzonego wynagrodzenia w postępowaniu apelacyjnym Sąd ustalił w oparciu o § 2 ust. 1 i 2 i § 6 pkt 4 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. nr 163 poz. 1348 z późn. zm.).

SSO Iwona Wańczura SSO Lesław Zieliński SSO Małgorzata Korfanty